

Anna Rygorowicz-Kuźma
Białystok

Terminologia prawosławna w języku polskim (na przykładzie nazw osób duchownych)

Leksyka prawosławna czy też cerkiewna zarejestrowana jest już w najstarszych polskich tekstach. Mimo to – jak do tej pory – nie spotkała się z większym zainteresowaniem badaczy języka¹. Oczywiście, fakt ten można tłumaczyć specyfiką zagadnienia, jego pewnego rodzaju „egzotyką” w języku polskim. Prawosławie jest przecież w Polsce wyznaniem mniejszościowym. Niemniej jednak należy obecnie do drugiej liczebnie po katolicyzmie wspólnoty wyznaniowej w kraju, a w historii Polski, np. w okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, odgrywało ważną, m.in. kulturotwórczą, rolę.

Początki istnienia wschodnich tradycji chrześcijaństwa na ziemiach polskich sięgają okresu sprzed chrztu Polski w 966 r. i związane są z działalnością misyjną braci sołuńskich Cyryla i Metodego. Jednak znacznie trwalsze ślady w formowaniu prawosławia na tych ziemiach pozostawiła późniejsza ekspansja polityczna Polski na Wschód. Współcześnie wśród polskiego społeczeństwa prawosławie utożsamiane jest przede wszystkim z „wiarą ruską”, a jego wyznawcy z narodowością rosyjską, białoruską czy ukraińską. W 1924 r. Kościół prawosławny w Polsce uzyskał autokefalię, czyli usamodzielniał się. Na jego odrębny charakter składają się też lokalne zwyczaje, obrzędy oraz język. Językiem liturgicznym Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (dalej PAKP) – zgodnie z tradycją prawosławnych Słowian – jest język cerkiewnosłowiański. Obok niego ważną rolę odgrywają lokalnie języki mniejszości narodowych i etnicznych, tzn. rosyjski, białoruski, ukraiński, łemkowski. Jednak z każdym rokiem wzrasta rola języka polskiego w Cerkwi.

Polonizacja na gruncie polskiego prawosławia jest procesem naturalnym i stopniowym, ale w ostatnim dwudziestolecu zauważamy jego nasilenie. Jest to

¹ Pomijając np. prace M. Karpluk, która zajmowała się cerkiewizmami w polszczyźnie XVI w. Zob. np. publikacje: M. Karpluk, *Słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI w. Wybór przykładów*, [w:] *Chrześcijański wschód a kultura polska*, pod red. R. Łuźnego, Lublin 1989, s. 127–147; eadem, *Z polsko-ruskich związków językowych. Słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI w.*, Warszawa 1996 i in.

wynik wielu czynników. Pierwszym z nich jest fakt, iż wzrastająca grupa wyznawców prawosławia utożsamia się z narodowością polską. Poza tym w języku polskim nauczana jest religia w szkołach, prowadzone są zajęcia dla alumnów i studentów wyższych studiów teologicznych. Większość czasopism i publikacji wydawnictw prawosławnych również jest polskojęzyczna. Nie tylko w kręgach środowiska prawosławnego, ale i poza nim wzrasta zapotrzebowanie na polskojęzyczną literaturę odnoszącą się do zagadnień duchowości chrześcijaństwa wschodniego. Pojawia się coraz więcej prac popularnonaukowych i naukowych dotyczących prawosławia i jego dziedzictwa, teologii, kultu, sztuki itp., firmowanych przez wydawnictwa świeckie i, co ciekawe, wydawnictwa katolickie. Wszystko to wzmacnia rolę języka polskiego. Należy tu dodać, iż choć oficjalnie językiem liturgicznym pozostaje język cerkiewnosłowiański, w wielu parafiach (raczej w miastach) nabożeństwa odbywają się również w języku polskim. Istnieją też parafie polskojęzyczne (np. parafia św.św. Cyryla i Metodego we Wrocławiu, parafia św. Grzegorza Peradze w Warszawie). Teksty większości nabożeństw i posług zostały już przetłumaczone na język polski i zaakceptowane przez Sobór Biskupów PAKP.

W niniejszym artykule analizie zostanie poddany tylko wycinek terminologii prawosławnej – dotyczący określeń osób duchownych funkcjonujących we współczesnym języku polskim². To chronologiczne ograniczenie jest tu celowe, gdyż pozwala skupić się na najbardziej aktualnych procesach i tendencjach obserwowanych w badanej leksyce.

Pod pojęciem „osoby duchowne” będzie rozumiane tu zarówno duchowieństwo tzw. białe (czyli żonate), jak i czarne (zakonne), a także osoby, które otrzymały nie tylko święcenia kapłańskie, ale też postrzyżyny zakonne, bądź zostały powołane do sprawowania posług podczas nabożeństw drogą święceń chirotezji (niższe święcenie kapłańskie).

Analizując nazwy osób duchownych reprezentujących prawosławie należy wyróżnić dwie podstawowe grupy: określenia znane i używane ogólnie w chrześcijaństwie oraz słownictwo specyficzne tylko dla Kościoła prawosławnego.

Kościół prawosławny jako gałąź chrześcijaństwa posługuje się częściowo polską terminologią ogólnochrześcijańską, wspólną zarówno dla Kościoła zachodniego, jak i wschodniego. Stopnie kapłańskie zostały ustanowione już

² Nazwy poddane tu analizie to formy funkcjonujące przede wszystkim w uzusie językowym. Zostały wyekscerpowane z różnych publikacji traktujących o prawosławiu, m.in.: K. Bondaruk, *Nauka o nabożeństwach prawosławnych*, Białystok 1987; K. Ware, *Kościół prawosławny*, Białystok 2002; E. Przybył, *Prawosławie*, Kraków 2000; czasopismo „Przegląd Prawosławny”; Kalendarz Prawosławny 2011; E. Smykowska, *Liturgia prawosławna. Mały słownik*, Warszawa 2008 i in.

w czasach apostołskich, posługa diakona, prezbitera i biskupa była więc znana w Kościele przedpodziałowym. Na gruncie polskim na określenie osób duchownych utrwaliły się m.in. leksemy: *kapłan, ksiądz, duchowny, duszpasterz (pasterz), dziekan, proboszcz, archiprezbiter, prezbiter, wikariusz, kapelan, spowiednik, patriarcha, biskup, arcybiskup, metropolita, ordynariusz, patriarcha, archidiakon, diakon, zakonnik, zakonnica, mnich, mniszka, brat zakonny, siostra zakonna, lektor* itp. Są w tej grupie też nazwy zbiorowe typu *duchowieństwo, kler, episkopat*, a także tytuły honorowe i zwroty grzecznościowe, jak *eminencja, ekscelencja, wielebny, świątobliwy* itp. Niektóre z tych nazw funkcjonują w polskiej terminologii prawosławnej od dawna, np. *arcybiskup, kapłan, diakon, metropolita* itp., inne weszły do niej w XX w. w związku z potrzebą przystosowania się m.in. do nowych realiów religijno-państwowych z nowymi obszarami posług kościelnych. Te ostatnie nazwy przejęte zostały najczęściej z funkcjonującej aktywnie terminologii katolickiej o łacińskiej proweniencji, np.: *ordynariusz, kapelan, wikariusz, eminencja, ekscelencja* itp. Nie wszystkie jednak leksemy tej grupy są semantycznie zbieżne dla obu Kościołów, o czym będzie mowa niżej.

Oprócz nazw znanych ogólnie w chrześcijaństwie, znaczna część określeń duchownych związana jest ze specyfiką Kościoła prawosławnego. Są to terminy informujące np. o stanie zakonnym, godności lub funkcji kapłanów. Użycie tej czy innej nazwy wymaga pewnego rozeznania w strukturze cerkiewnej. Zasadne jest więc w tym miejscu krótkie przedstawienie podstawowego nazewnictwa dotyczącego osób duchownych w prawosławiu.

Najwyższy stopień hierarchii kościelnej to biskup. Obok ogólnochrześcijańskich określeń typu *biskup, arcybiskup, metropolita* funkcjonują nazwy *władyka* (tytuł biskupa), *archijerej/ archirej* (tytuł patriarchy, arcybiskupa bądź biskupa), *egzarcha* (tytuł zarządzającego egzarchatem, podległym patriarsze) czy też *katolikos* (tytuł patriarchy prawosławnego kościoła gruzińskiego).

Drugi stopień hierarchii kościelnej – prezbiter – również ma swoją wewnętrzną hierarchię i nazewnictwo, w zależności od wieku kapłana, jego zasług bądź pełnionych funkcji. Najwyższy tytuł żonatego duchownego, nadawany najbardziej zasłużonym kapłanom, to *archiprezbiter*, kolejna w hierarchii godność zasłużonego prezbitera to *protoprezbiter*. Starszy wśród prezbiterów to *protojerej* (nazwa ta może być też używana jako tytuł honorowy). Prezbiter stanu zakonnego to *hieromnich* (inaczej *kapłan zakonny*), a *namiestnik*, czyli sprawujący funkcję przełożonego klasztoru, to *archimandryta* (także tytuł honorowy przyznawany kapłanom zakonnym) bądź *ihumen/ igumen* (tytuł nieco niższy od archimandryty). Nazwa *mitrat* określa zasłużonego duchownego niezakonnego, któremu przyznano godność noszenia mitry.

Niższy stopień święceń to diakonat. Specyficzne dla niego są nazwy *hierodiakon* (diakon, który jest w stanie zakonnym), *archidiakon* (najwyższy stopień hierodiakona) oraz *protodiakon* (starszy wśród diakonów).

Obok stopni kapłańskich, można wyróżnić niższe stopnie kościelne dla osób świeckich (spoza duchowieństwa) sprawujących różne posługi podczas nabożeństw, jak czytanie i śpiew, zapalanie świec, podawanie kadzielnicy, bicie w dzwony itp. Do tego typu określeń można zaliczyć terminy *diak*, *paramonarz* / *ponomarz* / *prysłużnik*, *lektor* / *cztec*, *hypodiakon* / *ippodiakon* / *subdiakon* (służba pomocnicza przy biskupie) i in.

Specyficzną grupę stanowią nazwy osób stanu zakonnego. Powyżej zostały już wymienione nazwy zakonników mających święcenia kapłańskie. Oprócz nich należy wyróżnić terminy określające różne stopnie postrzyżyn zakonnych: *mniś riasoforny* (też *riasoforos*, *riasofor*), *mniśzka riasoforna*, *mniś mantijny*, *mniśzka mantijna*, *małoschimnik*, *małoschimnica* (mnisi z niższym stopniem święceń zakonnych), *schimnik*, *schimnica*, *hieroschimnik*, *wielki schimnik*, *wielka schimnica* (mnisi z wyższym stopniem święceń zakonnych) oraz nazwę *starzec* / *święty starzec* używaną w stosunku do starszych, najbardziej poważanych mnichów, będących przewodnikami duchowymi mnichów i osób świeckich.

Z przytoczonych powyżej leksemów, występujących w aktywnym użyciu w środowisku polskich wyznawców prawosławia, tylko nieliczne nazwy omawianej grupy znalazły potwierdzenie we współczesnych słownikach ogólnych języka polskiego. Są to przeważnie terminy podstawowe, od dawna funkcjonujące w tym języku, zob. np.: *archirej* / *archijerej* (USJP I, 116), *archimandryta* (USJP I, 116), *batiuszka* (USJP I, 207), *diak* (USJP I, 608), *diakon* (USJP I, 608), *egzarcha* (USJP I, 791), *hierarcha* (USJP I, 1141), *igumen* / *ihumen* (USJP I, 1187), *patriarcha* (USJP III, 74), *psalmista* (USJP III, 832), *władyka* (USJP IV, 465) itp.

Nazewnictwo dotyczące osób duchownych Kościoła prawosławnego to przede wszystkim terminy cerkiewnosłowiańskie mające z kolei swój źródłosłów w języku greckim. Do takich zaliczyć należy m.in. jednostki: *archijerej* / *archieje* (cs. архиерей), *archimandryta* (cs. архимандрит), *igumen* (cs. игумен), *protorej* / *protijerej* (cs. протоиерей), *schimnik* (cs. схимник), *władyka* (cs. владыка) itp. Zauważalne są też bezpośrednie pożyczki z greki, np.: *riasoforos*, *riasofor* (gr. rasoforos), *hierarcha* (gr. hierarches), *hierodiakon* (gr. hierodiakonos), *hypodiakon* (gr. hypodiakonos), *metropolita* (gr. metropolitēs) czy swoiste grecko-polskie hybrydy, np.: *hieromniś*, *schimniś*, *hieroschimozakonniś*. Najmniej liczną grupę stanowią nazwy powstałe na bazie innych języków, przede wszystkim rosyjskiego, np.: *batiuszka* (ros. батюшка), *diak* (ros. дяк), *prysłużnik*

(ros. прислужник) itp. Swoistymi neologizmami w polskiej terminologii prawosławnej można nazwać przejęte pod koniec XX w. ze słownictwa Kościoła katolickiego formy o łacińskiej proveniencji typu *ordynariusz* (łac. ordinarius), *kapelan* (łac. capellanus), *wikariusz* (łac. vicarius), *subdiakon* (łac. subdiakonos) itp. Dla niektórych urzędów czy godności kościelnych równolegle funkcjonuje w języku polskim zapożyczenie greckie i cerkiewnosłowiańskie, zob. np.: *paramonarz* (gr. paramonarios) – *ponomar* (cs. пономарь), czasem też dodatkowo łacińskie, zob. np.: *ip(p)odiakon* (cs.) – *hypodiakon* (gr.) – *subdiakon* (łac.), *cztiac* (cs.) – *lektor* (łac.) itp.

Przegląd powyższych nazw pozwala zauważyć ich wariantywność, brak jednolitości, pewnej systematyzacji, a także ustaleń norm pisowni. Jest to problem dotyczący nie tylko określeń duchownych, ale wielu obszarów terminologii prawosławnej. Autorzy i tłumacze prac dotyczących zagadnień prawosławia często zwracają na to uwagę. „Przystępując do pracy nad polskojęzyczną wersją studium o chrześcijańskim Wschodzie, postanowiliśmy podjąć kolejne kroki na drodze ujednoczenia i ustalenia polskiej prawosławnej terminologii teologicznej – czytamy w rozdziale *Od redakcji* przekładu *Królestwa wnętrza* autorstwa bp. Kallistosa Ware. – W ostatnim dziesięcioleciu w Polsce pojawiło się wiele nowych publikacji z zakresu teologii i duchowości prawosławia (tak przekładów, jak i dzieł autorskich). W wielu przypadkach zauważyć można zastosowanie odmiennych terminów i sformułowań w odniesieniu do tych samych pojęć źródłowych (pochodzących zwykle z języków: greckiego, cerkiewnosłowiańskiego i rosyjskiego), co może utrudniać zrozumienie treści”³. Cytowane wydanie zostało opublikowane w 2003 r. Jednakże mimo upływu lat jest to wciąż nurtujący i aktualny problem. Wariantywność polskiej terminologii prawosławnej odzwierciedla np. *Liturgia prawosławna. Mały słownik* Elżbiety Smykowskiej⁴. Autorka już we wstępie zaznacza: „Przy pisaniu słownika kierowałam się przede wszystkim tym, żeby zachować specyfikę terminologii cerkiewnosłowiańskiej, będącej nośnikiem tradycji grecko-bizantyjskiej. [...] Trudność tkwi w tym, że terminologia cerkiewnosłowiańska nie ma właściwie usystematyzowanych i uporządkowanych odpowiedników w języku polskim”⁵. Stąd w jej publikacji jednemu hasłu przyporządkowanych jest szereg wariantów i odnośników nazewniczych. Dla omawianej grupy wyrazów przykładami mogą tu być szeregi: *mnich* – *monach* – *inok* – *czerniec*, *kantor* – *psalmista* – *psalomszczik*, *pomocnik diakona* – *hypodiakon* – *ipodiakon* itp.

³ Zob. K. Ware, *Królestwo wnętrza*, przekł. ks. W. Misijuk, Lublin 2003, s. 7.

⁴ E. Smykowska, *Liturgia prawosławna...*

⁵ Ibidem, s. 5.

Obok „niedogodności” związanych z brakiem jednolitej, znormatywizowanej terminologii, trudności nazewnicze mogą też pojawić się w planie cech semantycznych czy pragmatycznych. Stosując polski odpowiednik dla terminów greckich czy cerkiewnosłowiańskich, należy wziąć pod uwagę nie tylko jego stronę zewnętrzną, ale przede wszystkim zakres znaczeniowy w powiązaniu z konkretną kulturą, społeczeństwem, częściową obcością danych pojęć w kulturze polskiej, niuanse semantyczne, konotacje itp.

Ciekawy pod tym względem jest, wydawałoby się, główny dla grupy semantycznej określającej duchownych prawosławnych wyraz *pop*. Jest to zapożyczenie, które weszło do języka polskiego już w okresie chrystianizacyjnym (966–1050)⁶. Nazwa ta była wówczas znana we wszystkich językach słowiańskich i funkcjonowała w znaczeniu ogólnym „kapłan, duchowny”, bez względu na konfesję. Jak podaje Edward Klich, od drugiej połowy XV w. wyraz zaczyna być używany z odcieniem pejoratywnym⁷. Podobne spostrzeżenia ma Maria Karpluk. Badając słownictwo cerkiewne w polszczyźnie XVI w., zauważa ona, iż w XVII w. „pop – pierwotnie i jeszcze w XV w. ‘kapłan’ – staje się przewiśkiem, jak w cytacie z r. 1650: «Ale go popem, albo jakim innym przeciwnym nazwiskiem, którym się i Bóg i cnotliwi ludzie brzydzą, nazywasz»”⁸. Tak więc już w języku staropolskim wyraz *pop* otrzymał zabarwienie negatywne. Jako termin reprezentujący sferę sacrum nie mógł się w tej zdeprecjonowanej formie zachować, dlatego też został szybko wyparty przez inne nazwy. W znaczeniu ‘duchowny, osoba duchowna’ zaczął aktywnie funkcjonować wyraz *kapłan*, a jako ‘duchowny katolicki’ rozpowszechniła się forma *ksiądz*⁹. Zastanawia więc fakt, iż mimo deprecjacji znaczenia, w języku i słownikach wciąż zachowała się forma *pop* na określenie duchownego prawosławego. Co więcej, Edward Klich uważa, że ujemny odcień znaczeniowy nazwy *pop* pojawił się „gdy już termin został zacieśniony do oznaczania ‘duchownych wschodniego Kościoła’, co przyszło za stosunkami bliższymi z żywiołem ruskim i Kościołem wschodnim, a sposobność po temu nastęrczył fakt zajęcia na trwałe Grodów Czerwieńskich przez Kazimierza Wielkiego”¹⁰.

Bez względu na to, czy ujemny ładunek został przydany wyrazowi przed zawężeniem jego znaczenia, czy po, dowodzić by można, że forma *pop* określa-

⁶ T. Czarniecki, *Najstarsze polskie słownictwo religijne o rodowodzie niemieckim*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. B. Kreja, Gdańsk 1999, s. 16.

⁷ E. Klich, *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań 1927, s. 112.

⁸ M. Karpluk, *Słownictwo cerkiewne...*, s. 140.

⁹ A. Jabłoński, *Nazwy osób duchownych w historii polszczyzny*, [w:] *Język a chrześcijaństwo*, red. I. Bajerowa, M. Karpluk, Z. Leszczyński, Lublin 1993, s. 149.

¹⁰ E. Klich, op. cit., s. 112.

jąca duchownego prawosławnego funkcjonowała w języku polskim z pewną dozą negatywnego nacechowania. W słowniku Samuela Lindego w artykule hasła *pop* zanotowana jest informacja, iż grzeczniejsze jest użycie nazwy *świaszczennik*, co wyraźnie wskazuje na obniżony status analizowanego wyrazu. Podobne wnioski nasuwają się po lekturze przytaczanych cytatów, zob. np.: *Masz-li być ladajakim popem, raczej bądź dobrym chłopem; Lepiej ci być dobrym chłopem, niżeli złym popem; Nie grzech popa złupić* (SLind., 338). Słownik Lindego jest jednak odosobniony w takiej interpretacji wyrazu *pop*. Większość źródeł leksykograficznych języka polskiego opisuje ten leksem jako aktywne w języku, neutralne określenie kapłana prawosławnego. W jednym ze znaczących słowników współczesnego języka polskiego wydanego przez PWN wyraz *pop* objaśniany jest następująco: *pop* – rel. a) duchowny w Kościele prawosławnym i greckokatolickim; b) histor. w średniowieczu: ksiądz katolicki (USJP III, 361). Opatrujący definicję klasyfikator *rel.* sugeruje, że wyraz używany jest jako termin religijny. Należy tu zauważyć, iż we współczesnym języku rosyjskim wyraz ten ma obniżony status użycia, spotykany jest wyłącznie w języku potocznym (z kwalifikatorami *разговорное* lub *просторечное*), zob. np. słowniki OSz-4, BTS (разг.), Czern. (прост.). W słowniku etymologicznym M. Vasmera zanotowana jest informacja, że „в настоящее время имеет презрительный оттенок значения” (Vas. III, 326). Mimo to, tylko w jednej publikacji, *Podręcznym słowniku rosyjsko-polskim* pod red. J. H. Dworackiego, dla używanego w rosyjskim języku potocznym wyrazu *non* zastosowano polskie odpowiedniki ‘pop, klecha’ z kwalifikatorem *obraźliwie* (PSRP, 557). W ogólnych słownikach dwujęzycznych rosyjska potoczna forma *non* otrzymuje w języku polskim również odpowiednik *pop* bez dodatkowych klasyfikatorów (zob. np. WSRP, s. 585). W leksykonach i słownikach specjalistycznych oraz publikacjach dotyczących duchowości i kultury prawosławia brak takiego określenia. Nie jest zarejestrowane jako termin religijny w podstawowej literaturze przedmiotu. Forma *pop* nie jest używana także w środowisku polskich wyznawców prawosławia, gdyż jest odbierana jako określenie pejoratywne, obraźliwe¹¹. Zgodzić się należy ze słowami Ewy Badydy, że jest to wyraz należący do „niepoprawnych politycznie”¹². Autorka słusznie sugeruje, iż ten „niepolityczny” walor wyrazu powinien być rejestrowany przez słowniki¹³, wówczas nie dochodziłoby do niestosownych użyć określenia *pop*, np. w zwrocie adresatywnym *proszę popa*.

¹¹ Szerzej na ten temat zob. E. Badyda, *Pop czy ksiądz? O problemie współczesnego nacechowania tradycyjnej nazwy duchownego prawosławnego*, „Poradnik Językowy” 2010, nr 9, s. 57–72.

¹² Ibidem, s. 69.

¹³ Ibidem, s. 70.

W tym miejscu należy wspomnieć o jeszcze jednym określeniu prawosławnego duchownego – nazwie *batuszka*, która pojawiła się w języku polskim pod wpływem prawosławia rosyjskiego. W języku źródłowym XIX w. *batuszka* to m.in. ‘почтительное название священника’, ‘почтительное обращение к священнику’ (zob. SAN I, 22; Czern. I, 79). Obecnie nazwa ta jest w języku rosyjskim neutralna stylistycznie (zob. np. BTS, OSz-4) i z takim nacechowaniem funkcjonuje w środowisku polskich wyznawców prawosławia. Współczesne słowniki języka polskiego wskazują jednak na jej stylistyczną degradację, zob.: „pot. pieszczołtliwie albo żartobliwie «ksiądz prawosławny»” (USJP I, 207). Być może w związku z aktywizacją użycia formy *ksiądz prawosławny* nazwa *batuszka* jako zapożyczenie rosyjskie z podstawowym odpowiednikiem ‘ojczulek’ rzeczywiście przyjmuje takie nacechowanie. Faktem jest jednak, że to forma używana coraz rzadziej, zaś w aktywnym i neutralnym użyciu pozostaje niezdrobniate określenie *ojciec* (często z dodaniem imienia), funkcjonujące w znaczeniu ‘osoba duchowna, związana z Kościołem’ już w okresie staropolskim¹⁴.

Coraz częściej spotykanym określeniem duchownego prawosławnego jest nazwa *ksiądz*. Wyraz ten, dawniej określający każdego duchownego (też żydowskiego), później kapłana chrześcijańskiego, zawęził swoje znaczenie do duchownych katolickich w okresie nowopolskim¹⁵. Dopiero w XX w. stopniowo rozszerza swój zakres semantyczny do osób duchownych spoza katolicyzmu, zob. połączenia *ksiądz prawosławny*, *ksiądz ewangelicki*. Początkowo była to forma oficjalna, używana w kontaktach między wyznaniem, w oficjalnej tytulaturze typu *ksiądz arcybiskup*, *ksiądz diakon*, *ksiądz profesor* itp., obecnie jej aktywność wzrasta także w relacjach między duchownymi i wiernymi.

Kolejną problematyczną grupę stanowią wyrazy na pozór znaczeniowo zbliżone w kulturze Wschodu i Zachodu, ale nie w pełni odpowiadające sobie w planie semantyczno-teologicznym. Do takich form zaliczyć można na przykład nazwy *archiprezbiter* i *archidiakon*. Dla ilustracji zostaną tu przytoczone opisy słownikowe tych haseł:

archidiakon – rel. w Kościele katolickim: tytuł honorowy nadawany duchownemu będącemu członkiem kapituły katedralnej lub kolegiackiej; także duchowny noszący ten tytuł (WSWO, 91); por. *archidiakon* [w Kościele prawosławnym]: arcydiakon, starszy hierodiakon, pierwszy wśród diakonów w stanie zakonnym (Znos. 15);

¹⁴ Zob. M. Karpluk, *Słownik staropolskiej terminologii chrześcijańskiej*, Kraków 2001, s. 131.

¹⁵ Zob. np. K. Długosz-Kurczabowa, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa 2008, s. 329.

archiprezbiter – 1. w Kościele katolickim: kapłan zastępujący biskupa w wykonywaniu czynności liturgicznych, także tytuł honorowy kardynałów wielkich bazylik Rzymu; 2. w Kościele prawosławnym: najwyższa godność (odpowiednik rzymskokatolickiego prałata), jaką może osiągnąć żonaty kapłan (WSWO, 92).

Brak semantycznej tożsamości tych nazw w przypadku prawosławia i katolicyzmu wynika przede wszystkim z różnic w strukturze obu Kościołów oraz ze specyfiki ordynacji. Niezgodności tego typu nie da się jednak uniknąć, a dla osób „niewtajemniczonych” nie są one zbyt zauważalne.

Dużą trudność sprawia przekład na język polski określeń osób duchownych stanu zakonnego, charakterystycznych dla kultury prawosławia, niespotykanych na gruncie rzymskiego katolicyzmu. Do takich form należą na przykład nazwy zakonnika i zakonnicy, którzy przyjęli postrzyżyny w schimę. Podstawowe terminy to *schimnik* i *schimnica* (spotykane są też warianty *schimnich*, *schimnatchini*), ale nierzadko dla lepszego zrozumienia wśród szerszego grona czytelników autorzy i tłumacze starają się znaleźć polskie zamienniki, tworząc niekiedy swoiste neologizmy bądź stosując metodę opisową, por.: *схумник*, *схумница* – „cerk. pokutnik boży, pokutnica boża” (SRP II, 560); „mnich, mniszka (przestrzegający ścisłej ascezy)” (WSRP, 786). Niekiedy objaśnienie umieszczone jest obok danego terminu jako jego część integralna, por. np.: „członek kleru parafialnego – pryczetnik” (Znos., 274), „kapłan-mnich (hieromnich)”¹⁶ itp.

Terminologia religijna to obszar językowy, który – wydawać by się mogło – powinien być ustabilizowany i nie poddający się zmianom, gdyż dotyczy pojęć ustalonych, stałych i niezmiennych. Jednak zmiana uwarunkowań religijno-politycznych i społecznych, nowe obszary misji Kościoła prawosławnego pociągają za sobą pewne zmiany również w obszarze językowym. Brak w rodzimych zasobach leksykalnych odpowiedników dla terminologii prawosławnej skłania najczęściej do stosowania i wprowadzania zapożyczeń z języka cerkiewnosłowiańskiego, które w środowisku polskich wyznawców prawosławia nie są obce i raczej w naturalny sposób akceptowane. Obok pożyczek cerkiewnosłowiańskich w coraz szerszym użyciu spotykana jest leksyka konfesyjna wywodząca się bezpośrednio z języka greckiego, co związane jest z aktywnymi kontaktami z Cerkwią grecką, a także z coraz większą liczbą przekładów literatury o tematyce prawosławnej z języków zachodnich (m.in. francuskiego, angielskiego czy niemieckiego). Ciekawy jest też fakt adaptacji w terminologii prawosławnej zapożyczeń z kręgu polskiej kultury łacińskiej. Jak zauważa Maria Karpluk, polaryzacja słownictwa religijnego i jego podział na wschodnio- i zachodniochrześcijańskie (np. *kościół*

¹⁶ K. Ware, op. cit., s. 323.

– *cerkiew, ksiądz – pop*)¹⁷ nastąpiła w polszczyźnie przełomu XVI i XVII w. Obecnie, w dobie kulturowej globalizacji, stopniowo zmienia się mentalność społeczeństwa i rezygnuje się z ostrych podziałów, także w obszarze leksyki chrześcijańskiej, czego przykładem może być coraz bardziej aktywna forma *ksiądz prawosławny* czy chociażby oficjalna nazwa Cerkwi w Polsce z członem *kościół* (Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny). Najbardziej ważki i aktualny problem to potrzeba ujednoczenia tej „rozchwianej” terminologii tak, aby nie zrywała ona z tradycjami językowymi Cerkwi prawosławnej w Polsce, zachowała bogactwo bizantyjsko-słowiańskie, będąc jednocześnie przystępna i zrozumiała zarówno dla wyznawców prawosławia, jak i szerszej społeczności polskiej.

Wykaz skrótów:

- BTS – *Большой толковый словарь русского языка*, главн. ред. С. А. Кузнецов, Санкт-Петербург 1998.
 Czern. – П. Я. Черных, *Историко-этимологический словарь современного русского языка*, т. 1–2, Москва 1999.
 Vas. – М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*, т. 1–4, Москва 1986.
 OSz-4 – *Толковый словарь русского языка*, С. И. Ожегов и Н. Ю. Шведова, Москва 2004.
 PSRP – *Podręczny słownik rosyjsko-polski*, pod red. J. H. Dworeckiego, Warszawa 1986.
 SAN – *Словарь церковно-славянского и русского языка*, т. 1–4, Санкт-Петербург, 1847.
 SLind. – S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów 1854–1860.
 SRP – A. Mirowicz, I. Dulewiczowa, I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, *Wielki słownik rosyjsko-polski*, t. 1–2, Moskwa – Warszawa 1986.
 USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa 2003.
 WSRP – *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*, pod red. J. Wawrzyńczyka, Warszawa 2004.
 WSWO – *Wielki słownik wyrazów obcych*, pod red. M. Bańko, Warszawa 2010.
 Znos. – A. Znosko, *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, Białystok 1996.

Резюме

*Православная терминология в польском языке
(на примере наименований духовных лиц)*

В настоящей статье рассматриваются названия православных духовных лиц (священников, монахов и лиц низшего духовного сана), функционирующие в современном польском языке. Это прежде всего церковнославянские заимствования, например, *archijerej* / *archirej*, *igumen*, *schimnik* и грецизмы, например, *riasoforos*, *hierodiakon*, *metropolita*. Интересен факт современного вхождения в православную терминологию заимствований из

¹⁷ M. Karpluk, *Słownictwo cerkiewne...*, s. 143.

римско-католической терминологии латинского происхождения, например, *wikariusz*, *ordynariusz*, *kapelan*. Иногда в параллельном употреблении встречаются названия, восходящие к этим трем источникам, например, *ipodiakon* (црк.-сл.) – *hypodiakon* (греч.) – *subdiakon* (лат.), *paramonarz* (греч.) – *ponomar* (црк.-сл.), *cztiac* (црк.-сл.) – *lektor* (лат.).

Summary

Orthodox terminology in the Polish language (on the example of the names of the clergy)

The article focuses on the designations of the Orthodox clergymen (clergy, monks and laic persons with lowest level of consecration), which are present in a modern Polish language. Majority of them are the Old-Church-Slavonic borrowings as: *archijerej* / *archirej*, *igumen*, *schimnik* or the Greek borrowings as: *riasoforos*, *hierodiakon*, *metropolita*. Interesting is the fact of adaptation in the Polish Orthodox terminology the borrowings from the Roman catholic terminology of Latin provenience, for example *wikariusz*, *ordynariusz*, *kapelan*, ect. In a parallel use we can met very often names from this three sources as: *ipodiakon* (slav.) – *hypodiakon* (gr.) – *subdiakon* (lat.), *paramonarz* (gr.) – *ponomar* (slav.), *cztiac* (slav.) – *lektor* (lat.), ect.